

Sygn. akt I ACa 1748/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Michał Kłos

Sędziowie: SA Małgorzata Stanek (spr.)

SO (del.) Marta Witoszyńska

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Ł. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w P.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 29 września 2016 r. sygn. akt I C 1706/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. na rzecz Ł. K. kwotę 553,50 (pięćset pięćdziesiąt trzy 50/100) zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

sygn. akt I ACa 1748/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2016 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa Ł. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w P. o zadośćuczynienie w kwocie 120 000 złotych, w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 10 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie 3 nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, w punkcie 4 przyznał radcy prawnemu R. S. wykonującemu zawód w indywidualnej kancelarii adwokackiej w T. kwotę 120 zł, która zostanie powiększona o odpowiednią stawkę podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej powodowi z urzędu i nakazuje jej wypłacenie z sum Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, w punkcie 5 odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika, że powód Ł. K. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 28 października 2013 r. do 7 stycznia 2015 r. Powód

przebywał w następujących celach mieszkalnych. W celi numer 204 o powierzchni 11 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 276 o powierzchni 11,1 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 265 o powierzchni 7 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 2 osoby. W celi numer 273 o powierzchni 11,1 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 149 o powierzchni 11,1 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 150 o powierzchni 7 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 2 osoby. W celi numer 169 o powierzchni 11,1 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 531 o powierzchni 11 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 517 o powierzchni 7 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 2 osoby. W celi numer 371 o powierzchni 11,1 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 535 o powierzchni 11 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 534 o powierzchni 11 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 249 o powierzchni 11,1 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 3 osoby. W celi numer 261 o powierzchni 17,6 m², gdzie maksymalnie ilość osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła 5 osób.

W każdej celi mieszkalnej Aresztu Śledczego w P. jest wyodrębnione stałymi przegrodami budowlanymi, odrębne pomieszczenie z drzwiami, w którym znajduje się prysznic, umywalka i wc. Pomieszczenie to jest skanalizowane, ma doprowadzoną bieżącą ciepłą i zimną wodę. Każda cela posiada oddzielny przewód wentylacji grawitacyjnej. Wszystkie cele są wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2014 r., poz. 200). Osadzeni są żywieni zgodnie z normami wynoszącymi: nie mniej niż 2 600 kcal. dziennie, 10 -15 % białka, poniżej 30 % tłuszczu, 50 -65 % węglowodanów. Posiłki są przygotowywane w kuchni i podlegają sprawdzeniu poprzez pobieranie prób w celu kontroli wartości smakowych i jakości posiłków. Skład wody jest na bieżąco monitorowany i kontrolowany. Woda spełnia wszelkie wymagane normy. W oknach są zamontowane blendy (zmatowione szyby), które spełniają funkcje izolacyjne, a zarazem nie utrudniają dostępu światła dziennego do cel, powodując jedynie jego rozproszenie. Wszystkie cele mieszkalne mają okna zapewniające oświetlenie naturalne. Dodatkowo cele są wyposażone w oświetlenie sztuczne –oprawę jarzeniową 2 x 36W, która zapewnia odpowiednie warunki oświetleniowe pomieszczenia w przypadku braku lub niezadowalającego oświetlenia dziennego.

W dniu 3 grudnia 2013 r. powodowi przeprowadzono okresowe badanie stomatologiczne, stwierdzając: brak zęba 4+, próchnicę zębów 1+ oraz 6 -, korzenie zębów: 5+, 6+, +4, -6, -7, -8, 7- i 8-. Kolejne wizyty w gabinecie stomatologicznym miały miejsce w następujących dniach:

- 17 kwietnia 2014 r. powód zgłasza bóle zębów -6, -7 i -8, otrzymał środki przeciwbólowe i skierowanie na badanie rtg pantomograficzne, które jest wykonywane przez zewnętrznego cywilnego świadczeniodawcę;
- 14 maja 2014 r. – z uwagi na brak badania rtg pantomograficznego lekarz stomatolog ponownie zlecił jego wykonanie;
- 21 maja 2014 r. kontynuowano terapię przeciwbólową, przepisując powodowi ketoprofen;
- 28 maja 2014 r. wykonano rtg pantomograficzne;
- 10 lipca 2014 r. powód ponownie zgłasza okresowe bóle zębów -6, -7 i -8. Zostały mu przepisane środki przeciwbólowe oraz wydano skierowanie do chirurga stomatologa w Zakładzie Karnym w Ł.;
- 29 lipca 2014 r. ustalono termin wizyty u chirurga stomatologa na dzień 31 lipca 2014 r.;

- 31 lipca 2014 r. w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. powodowi wydłutowano korzenie zębów -6, -7 i -8, ranę zszyto, zlecono antybiotyk i środek przeciwbólowy;

- 8 sierpnia 2014 r. usunięto szwy po zabiegu chirurgicznym;

- 15 września 2014 r. powód prosi o środki przeciwbólowe, twierdzi, że nie może się dostać do stomatologa. Po sprawdzeniu księgi oddziału, nie stwierdzono wpisów potwierdzających, że powód chciał się dostać do gabinetu stomatologicznego od 8 sierpnia 2014 r. Powodowi przepisano paracetamol;

- 2 października 2014 r. powód zgłosił okresowe bóle zęba 6-. Lekarz stomatolog zlecił badanie rtg tego zęba, przepisał powodowi leki przeciwbólowe oraz zaznaczył, że po wykonaniu badania rtg wyda skierowanie do chirurga stomatologa w Zakładzie Karnym w Ł..

- 14 października 2014 r. wykonano rtg zęba 6 -;

- 23 października 2014 r. skierowano powoda do chirurga stomatologa w Zakładzie Karnym w Ł. oraz na jego prośbę przepisano mu środki przeciwbólowe;

- 21 listopada 2014 r. powód skarży się na okresowe bóle korzeni zębów i prosi o przyspieszenie ekstrakcji chirurgicznej. Otrzymał środki przeciwbólowe.

- 3 grudnia 2014 r. powodowi ponownie przepisano środki przeciwbólowe oraz antybiotyk ze względu na tworzący się ropień podśluzówkowy zęba 6 -;

- 4 grudnia 2014 r. w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. rozpoznano u powoda przewlekłe zapalenie oszębnej, korzenie, czynną przetokę na przedsiolkowym stoku wyrostka zęba 7 (-). W znieczuleniu po otworzeniu płata śluzówkowo –okostnowego wydłutowano korzenie zęba 7 (-), ranę zszyto. Założono spongostan po wyłęczkowaniu. Zaproponowano podjęcie leczenia zachowawczego zęba 8 (-) po wygojeniu rany po dłutowaniu zęba 7 (-). Zalecono antybiotyk, ketonal, płukanie jamy ustnej płukanką na bazie chlorheksydyny;

- 9 grudnia 2014 r. powodowi przepisano środki przeciwbólowe z powodu bólu zębodołu 6 – po usunięciu zęba, antybiotyk oraz płukankę na bazie chlorheksydyny;

- 12 grudnia 2014 r. powodowi usunięto szwy po ekstrakcji chirurgicznej;

- 31 grudnia 2014 r. powód zgłasza okresowe bóle zębów 4+, 5+ i 6+, zażądał skierowania do chirurga stomatologa w Zakładzie Karnym w Ł. oraz silnych leków przeciwbólowych, które otrzymał, wydano skierowanie do chirurga stomatologa.

Gabinet stomatologiczny w Areszcie Śledczym w P. jest wyposażony w urządzenia i środki lecznicze, umożliwiające świadczenie pełnego zakresu usług stomatologicznych, w tym leczenia zachowawczego, protetycznego oraz chirurgicznego. W Areszcie Śledczym w P. znajduje się również pracownia rentgenowska, ale nie wykonuje się w niej zdjęć pantomograficznych. Lekarz stomatolog zatrudniony w Areszcie Śledczym w P. przyjmuje pacjentów codziennie. Osadzeni z tego samego oddziału mogą zapisywać się do stomatologa co dwa tygodnie, a w przypadkach nagłych są przyjmowani na bieżąco. Lekarz stomatolog może usuwać korzenie zębowe, ale ze względu na roszczeniowość pacjentów, woli kierować ich na leczenie chirurgiczne w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł.. Chirurg szczękowy zatrudniony w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. przyjmuje pacjentów z okręgu (...) raz w tygodniu.

Lekarz stomatolog w Areszcie Śledczym w P. informował powoda, że ma on wiele zębów do usunięcia, ale on nic nie może zrobić, ponieważ zęby muszą być usunięte przez chirurga w Zakładzie Karnym w Ł..

Powód składał liczne skargi na przebieg leczenia stomatologicznego w Areszcie Śledczym w P. do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Ł., sędziego penitencjarnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Skargi były

uznawane za niezasadne, za wyjątkiem skargi z dnia 23 października 2014 r. złożonej do Rzecznika Praw Obywatelskich, która częściowo została uznana za zasadną. Rzecznik Praw Obywatelskich po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających, dokonaniu analizy zapisów w książce zdrowia oraz zasięgnięciu opinii Dyrektora Biura (...) uznał, że z winy więziennej służby zdrowia doszło do naruszenia przysługującego powodowi prawa do opieki medycznej, poprzez niezapewnienie dostępu do konsultacji lekarza specjalisty. Czas oczekiwania na konsultację chirurga szczękowego był nadmiernie długi. Konsultacja, która została zlecona w dniu 2 października 2014 r., została zrealizowana dopiero w dniu 14 grudnia 2014 r. po interwencji skarżącego. Tymczasem z dokonanych ustaleń wynika, że tego rodzaju konsultacje są realizowane na bieżąco dla wszystkich jednostek okręgu (...) przez chirurga szczękowego zatrudnionego w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł..

Powód składał również wniosek o udzielenie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności w celu podjęcia leczenia. Wniosek nie został uwzględniony. W opinii o stanie zdrowia powoda wydanej przez Areszt Śledczy w P. wskazano, że u powoda rozpoznano zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane użyciem alkoholu (zespół uzależnienia), zespół zależności alkoholowej, zaburzenia osobowości, okresowo nadkwasotę, próchnicę zębów, a powód może być leczony w zakładzie karnym.

Od dnia 8 stycznia 2015 r. powód odbywał karę w Zakładzie Karnym Nr 1 w Ł. i leczył się stomatologicznie w tej jednostce. Podczas wizyty w gabinecie stomatologicznym w dniu 27 stycznia 2015 r. stwierdzono zniszczony próchnicowy ząb 16. Za zgodą powoda w znieczuleniu nasiękowym wydlutowano korzenie tego zęba, wyłęczkowano zębodół. W dniu 25 lutego 2015 r. w znieczuleniu nasiękowym usunięto korzenie zęba 14, wyłęczkowano zębodół. Zaznaczono, że pacjent jest nastawiony negatywnie i pretensjonalnie. W dniu 2 marca 2015 r. powód zgłosił się z bólem zęba 15. Za zgodą powoda w znieczuleniu nasiękowym usunięto złamany ząb 15, który nie nadawał się do leczenia z powodu pęknięcia skośnego. Odnotowano brak higieny jamy ustnej. W dniu 1 kwietnia 2015 r. opracowano ubytki w zębach 26 i 33 i wypełniono je chemoutwardzalnie. W dniu 30 kwietnia 2015 r. opracowano ubytek zęba 35 i wypełniono amalgamatem oraz w znieczuleniu nasiękowym usunięto korzenie zęba 24. W dniu 4 maja 2015 r. zalecono N. dozębodołowo oraz paracetamol.

U powoda wystąpiło przewlekłe zaostrzone zapalenie ozębnej zębów z miazgą zgorzelinową. Świadczona powodowi opieka stomatologiczna w Areszcie Śledczym w P. ograniczała się do przepisywania środków przeciwbólowych i kierowania do leczenia chirurgicznego w Ł.. Tego typu postępowanie nie jest wystarczającym do prawidłowego leczenia stomatologicznego.

Sąd Okręgowy nie dał wiary świadkowi J. K. w zakresie twierdzeń o braku zgody powoda na leczenie stomatologiczne w Areszcie Śledczym w P.. W książce zdrowia powoda brak jest bowiem tego rodzaju adnotacji lekarza bądź oświadczeń samego powoda. Jednocześnie sam świadek przyznał, że ze względu na rozszczeniowość pacjenta nie podejmował usunięcia korzeni zębów, mimo posiadanych możliwości, ale kierował go na leczenie chirurgiczne w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł.. To stwierdzenie świadka koresponduje z kolei z zeznaniami powoda, który stwierdził, że lekarz stomatolog zatrudniony w Areszcie Śledczym w P. informował go, że nic nie może zrobić, ponieważ zęby muszą być usunięte przez chirurga w Zakładzie Karnym w Ł.. Poza tym gdyby powód odmówił skorzystania z oferowanych usług stomatologicznych, lekarz uznając go za tzw. „pacjenta rozszczeniowego” zapewne umieściłby odpowiednią adnotację w dokumentacji medycznej.

Sąd pierwszej instancji pominął dowód z zeznań świadka Ł. C., albowiem świadek nie posiadał wiedzy o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek nie pamiętał nawet osoby powoda. Tym bardziej zatem nie znał jego stanu zdrowia i przebiegu leczenia w Areszcie Śledczym w P. oraz cierpień z tym związanych.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski o stron o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego chirurga szczękowego, albowiem ustalenie z jakich przyczyn leczenie schorzeń uzębienia powoda w Areszcie Śledczym w P. ograniczało się do przepisywania leków przeciwbólowych oraz wydania skierowań do leczenia przez chirurga szczękowego, pozostawało poza sferą wiadomości specjalnych i wymagało dokonania oceny całokształtu zebranego materiału przez Sąd pierwszej

instancji. Dowód ten był zatem zdaniem Sądu Okręgowego zbędny do rozstrzygnięcia sprawy, a przy tym jego przeprowadzenie prowadziło do przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest częściowo zasadne. Wskazując, że powód żądał naprawienia szkody wywołanej naruszeniami jego dóbr osobistych w postaci godności i zdrowia. Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 23 k.c. oraz 24 k.c., a także do art. 3 Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284). Sąd pierwszej instancji przywołał również orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. nawiązujące do art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. oraz utrwalonej linii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S.. Z orzecznictwa Trybunału w S. wynika, że samo badanie osadzonego przez lekarza i zalecenie metody leczenia nie pozwala automatycznie na uznanie, że opieka medyczna była odpowiednia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód w chwili przyjęcia do Aresztu Śledczego w P. miał zaawansowaną próchnicę w tym liczne korzenie zniszczonych zębów: 5+, 6+, +4, -6, -7, -8, 7- i 8-. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym u powoda rozwinęło się przewlekłe i zaostrzone zapalenie ozębnej zębów z miazgą zgorzelinową. Schorzenie wywoływało przewlekłe i nawracające dolegliwości bólowe, a jego leczenie wymagało usunięcia korzeni zębów zniszczonych próchnicowo. Jak wynika z zapisów w dokumentacji leczenia powoda, między zgłoszeniem przez powoda w dniu 17 kwietnia 2014 r. pierwszych dolegliwości bólowych wywołanych przez korzenie zębów -6, -7 i -8, a ich usunięciem w dniu 31 lipca 2014 r. minęło trzy i pół miesiąca, z kolei między zgłoszeniem przez powoda w dniu 2 października 2014 r. dolegliwości bólowych spowodowanych przez korzeń zęba 7- (w Areszcie Śledczym w P. błędnie zdiagnozowano korzeń zęba 6- jako ich źródło), a jego usunięciem w dniu 4 grudnia 2014 r. minęły dwa miesiące.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przy uwzględnieniu standardów wynikających z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że powodowi zagwarantowano opiekę stomatologiczną tak szybko, jak to było możliwe oraz podjęto wszelkie możliwe działania. Strona pozwana nie udowodniła tych okoliczności. Z zebranego materiału dowodowego wynikało natomiast, że skuteczne działania lecznicze mogły być podjęte dużo szybciej zarówno w Areszcie Śledczym w P. jak również w Zakładzie Karnym Nr 2 w Ł., do którego kierowano powoda na leczenie. W Areszcie Śledczym w P. znajduje się gabinet stomatologiczny, a zatrudniony w nim lekarz świadczy usługi z zakresu chirurgii szczękowej, co sam przyznał składając zeznania w charakterze świadka. Obawa przed roszczeniowością pacjentów nie stanowi dostatecznego usprawiedliwienia dla zaniechania koniecznych działań leczniczych. Lekarz stomatolog zatrudniony w pozwanym Areszcie Śledczym w P. de facto nie udzielił powodowi pomocy specjalistycznej. Trudno bowiem uznać, że stanowiło ją ordynowanie środków przeciwbólowych. Tego rodzaju pomoc mógł bowiem powodowi udzielić lekarz ambulatorium i izby chorób. Zaniechanie jakiego dopuszczono się w Areszcie Śledczym w P. jest szczególnie jaskrawe w zestawieniu w działaniami leczniczymi podjętymi po przeniesieniu powoda do Zakładu Karnego nr 1 w Ł.. W dniu 31 grudnia 2014 r. przebywając jeszcze w Areszcie Śledczym w P. powód zgłaszał dolegliwości bólowe korzeni zębów 4+, 5+ i 6+ i otrzymał skierowanie do chirurga stomatologa w Zakładzie Karnym Nr 2 w Ł.. Po przeniesieniu do Zakładu Karnego Nr 1 w Ł. powodowi podczas kolejnych wizyt w gabinecie stomatologicznym w tej jednostce usunięto korzenie tych zębów, w dniu 27 stycznia 2015 r. korzeń zęba 6+, w dniu 25 lutego 2015 r. korzeń zęba 4 +, a w dniu 2 marca 2015 r. korzeń zęba 5+ bezpośrednio po zgłoszeniu się z bólem tego zęba. Wymienione czynności wykonano bez potrzeby angażowania chirurga stomatologa oraz badań rtg.

Sąd Okręgowy wskazał, że według twierdzeń strony pozwanej powód nie żądał udzielenia mu wymaganych świadczeń medycznych. Jednak powód bezsprzecznie zgłaszał dolegliwości bólowe. W związku z tym rzeczą jednostki penitencjarnej było właściwe zdiagnozowanie ich przyczyn oraz zapewnienia powodowi właściwej pomocy medycznej, a w każdym razie jej zaoferowanie powodowi, tak jak to miało miejsce w Zakładzie Karnym Nr 1 w Ł.. Jeżeli natomiast powód odmówiłby skorzystania z oferowanych usług stomatologicznych, lekarz powinien był zamieścić odpowiednią adnotację w dokumentacji medycznej. Zeznania świadka J. K. jednoznacznie zresztą wskazują, że nie podejmował usunięcia powodowi korzeni zębowych, obawiając się, że powód może zgłaszać w związku z tym skargi i roszczenia. Niezasadnie zatem strona pozwana wywodzi korzystne dla siebie wnioski z faktu, że powód podczas

niektórych wizyt domagał się przepisania środków przeciwbólowych, skierowania do chirurga w Zakładzie Karnym w Ł. czy też przyspieszenia ekstrakcji chirurgicznej korzeni zębowych. Powyższe zachowania powoda były bowiem wyłącznie następstwem postępowania lekarza stomatologa, który obawiając się wykonania ekstrakcji zniszczonych zębów, ograniczał się do przepisywania środków przeciwbólowych oraz kierowania powoda do leczenia chirurgicznego w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł.. Jeżeli nawet założyć, że schorzenia powoda wymagały podjęcia specjalistycznego leczenia z zakresu chirurgii szczękowej w innej jednostce penitencjarnej, zwłoka w udzieleniu świadczeń nadal pozostaje nadmierna. Jak bowiem wynika z zeznań świadka J. K. oraz ustaleń poczynionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich w związku ze skargą powoda na przebieg leczenia stomatologicznego, chirurg szczękowy zatrudniony w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. realizuje tego rodzaju konsultacje na bieżąco. Niezrozumiałe jest zatem dlaczego powód został skonsultowany przez chirurga stomatologa dopiero po kilku miesiącach od skierowania na konsultacje. Wprawdzie z poczynionych ustaleń wynika, że powodowi wykonywano badania rtg, w tym badanie pantomograficzne wykonywane przez zewnętrznego świadczeniodawcę, niemniej jednak strona pozwana nie wykazała, że badanie to było bezwzględnie konieczne. Nadto w sytuacji pacjenta uskarżającego się na przewlekłe i nawracające dolegliwości bólowe, Areszt Śledczy powinien dołożyć wszelkich starań, aby badanie to zostało wykonane niezwłocznie. Z kolei badanie rtg poprzedzające konsultację chirurgiczną w dniu 4 grudnia 2014 r. zostało wykonane w Areszcie Śledczym w P. już w dniu 14 października 2014 r. Ponadto wobec usunięcia powodowi w dniu 4 grudnia 2014 r. korzeni innego zęba, badanie to było prawdopodobnie zbędne.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P., zostało naruszone jego prawo do zapewnienia właściwej opieki medycznej. Zgodnie bowiem z przytoczonymi standardami orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka naruszenie zakazu poniżającego i niehumanitarnego traktowania może polegać również na nieuzasadnionej zwłoce w zapewnieniu więźniowi właściwej opieki medycznej, jeżeli powoduje to u niego ujemne konsekwencje np. uczucie niepewności i bezradności. W przypadku powoda zwłoka w zapewnieniu właściwej opieki stomatologicznej wiązała z niedogodnościami o intensywności przekraczającej nieunikniony poziom cierpienia wynikający z pozbawieniem wolności. Powód odczuwał bowiem dolegliwości nasilone i przewlekłe dolegliwości bólowe dłużej niż byłoby to konieczne przy właściwym leczeniu. Doświadczal również cierpienie psychiczne związane z uzasadnionym poczuciem lekceważącego traktowania oraz naruszenia jego godności. Wskazują na to nie tylko, jego konsekwentne twierdzenia składane w toku postępowania, ale również składanie liczne skargi na niewłaściwą opiekę stomatologiczną w Areszcie Śledczym w P.. Nie można również pomijać, że powód miał obniżoną zdolność do racjonalizacji i akceptacji swojej sytuacji ze względu na występujące zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania oraz zaburzenia osobowości. W konsekwencji poniżające traktowanie osiągnęło stopień dolegliwości uzasadniający stwierdzenie naruszenia godności powoda pod postacią prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za naruszenie powyższego dobra osobistego powoda trzeba wziąć pod uwagę jego funkcję kompensacyjną oraz prewencyjno-represyjną. Co do zakresu krzywdy uwzględnienia wymagało, że dolegliwości bólowe powoda były częściowo uśmierzane silnymi środkami przeciwbólowymi, zapewnianymi przez Areszt Śledczy w P.. Ponadto powodowi ostatecznie udzielono właściwych i koniecznych świadczeń stomatologicznych, chociaż nastąpiło to z opóźnieniem. Czasokres naruszenia godności powoda nie był długotrwały, a tym samym nie miał trwałego negatywnego wpływu na jego osobowość.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za naruszenie prawa powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. będzie kwota 3 000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Z dniem 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830), na mocy

której zmieniono przepisy kodeksu cywilnego o odsetkach ustawowych. Zgodnie z art. 359 § 2 k.c. w nowym brzmieniu jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych. Przepis art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. W myśl art. 56 ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Termin spełnienia świadczenia zasądzonego na rzecz powoda nie został oznaczony w umowie, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W związku z powyższym, uwzględniając treść art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie, tzn. bez nieuzasadnionej zwłoki (w normalnym toku rzeczy). O tym, czy świadczenie zostało spełnione niezwłocznie, a zatem należycie, rozstrzygają okoliczności konkretnego przypadku, oceniane zgodnie z ogólną zasadą art. 354 k.c. Te zaś mogą być bardzo różne, związane z wszystkimi okolicznościami spełnienia świadczenia.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że w rozpoznawanej sprawie skutki wezwania do zapłaty wywołało doręczenie pełnomocnikowi instytucjonalnemu strony pozwanej odpisu pozwu w dniu 26 marca 2015 r. W ocenie tego Sądu termin wynoszący 7 dni pozwalał stronie pozwanej w normalnym toku czynności na zajęcie stanowiska w przedmiocie wezwania do zapłaty kwoty żądanej w pozwie. W konsekwencji strona pozwana opóźnia się ze spełnieniem zasądzonego świadczenia od dnia 3 kwietnia 2015 r. i od tej daty powodowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie. W wyroku omyłkowo wskazano datę 10 marca 2015 r. jako termin początkowy naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Wobec przytoczonej regulacji, która z dniem 1 stycznia 2016 r. wprowadziła dwie różne stopy odsetek ustawowych, w celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych na etapie realizacji wyroku, Sąd Okręgowy sprecyzował, że za okres od 1 stycznia 2016 r. powodowi przysługują odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji dalej idące żądanie podlegało oddaleniu, strona pozwana wykazała bowiem, że powód już w dacie przyjęcia do zakładu karnego miał zaawansowaną próchnicę oraz liczne korzenie zębowe. Ich usunięcie nie było zatem następstwem warunków odbywania kary pozbawienia wolności, ale własnych zaniedbań powoda w okresie poprzedzającym pozbawienie wolności. Pozwany Skarb Państwa udowodnił również, że powód w czasie odbywania kary w Areszcie Śledczym w P. przebywał w celach mieszkalnych, w których była zapewniona minimalna powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosząca 3 m². Ponadto zostało wykazane, że w celach tych był dostęp do naturalnego światła, właściwa wentylacja, możliwość skorzystania z toalety i prysznic w warunkach zapewniających poszanowanie prywatności, jak również możliwość korzystania z oświetlenia sztucznego, które zapewnia odpowiednie warunki oświetleniowe pomieszczenia w przypadku braku lub niezadowalającego oświetlenia dziennego. Należy podkreślić, że Areszt Śledczy w P. jest nowoczesną jednostką penitencjarną, co przyznał sam powód w swoich zeznaniach. Z. szyby oraz kraty zamontowane w oknach cel spełniały funkcje izolacyjne, które należą do istoty kary pozbawienia wolności, a przy tym nie utrudniały dostępu naturalnego światła. Woda spełniała wszelkie wymagane normy, a jej skład jest na bieżąco monitorowany i kontrolowany. Wyżywienie w Areszcie Śledczym w P. spełniało obowiązujące normy kaloryczności oraz zawartości białka, tłuszczów i węglowodanów. Ewentualne dolegliwości ze strony układu pokarmowego wynikały ze schorzenia samoistnego, to jest okresowej nadkwasoty żołądka.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy przyjął art. 102 k.p.c. Ponieważ strona pozwana uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania, w następstwie stosowania zasady odpowiedzialności za wynik procesu, należałoby zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego przez Prokuraturę Generalną Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji za odstąpienia od obciążenia powoda powyższą kwotą przemawiały następujące przyczyny. W pierwszej kolejności ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia miało charakter ocenny. Nie można było zatem oczekiwać od powoda na etapie przedsądowym określenia wysokości roszczenia w sposób zbliżony do kwoty ustalonej przez Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego. Po drugie powód jest osobą pozbawioną wolności i nie posiada dochodów, ani majątku. Zasądzone świadczenie, nie jest wysokie i nie poprawi bieżącej sytuacji majątkowej powoda. Niezbędne koszty procesu należne stronie pozwanej przewyższają kwotę zasądzanego roszczenia. Wobec częściowej zasadności powództwa, postawy strony pozwanej, która zarówno na etapie przesądowym, jak i w toku procesu, nie była skłonna uznać roszczenia nawet w części oraz sytuacji materialnej i osobistej powoda, zasądzenie kosztów procesu przewyższających uwzględnione roszczenie byłyby sprzeczne z poczuciem słuszności. Z powyższych przyczyny Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.) odstąpił również od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Natomiast o wynagrodzeniu dla pełnomocnika z urzędu Sąd Okręgowy orzekł stosownie do § 15 -17 w zw. z § 10 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) Sąd pierwszej instancji przyznał pełnomocnikowi powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej od Skarbu Państwa, obejmujące opłatę w kwocie 120 zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług zgodnie z treścią § 2 ust. 3 rozporządzenia.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części to jest w zakresie punktów 1 oraz 3, zarzucając mu:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, w sytuacji gdy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności oraz prawa do właściwej opieki medycznej, a także w sytuacji gdy wszystkie działania pozwanego były zgodne z prawem,
2. art. 6 k.c. w zw. 23 k.c. i 24 k.c. oraz z art. 448 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, iż powód udowodnił wszystkie przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych,
3. art. 115 k.k.w. w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 6 k.c. poprzez pominięcie i uznanie, iż pozwany nie udowodnił, że zapewnił powodowi opiekę medyczną w zakresie stomatologii zgodną z obowiązującymi przepisami, a w konsekwencji pominięcie, iż jego działanie było zgodne z prawem,
4. art. 448 w zw. z art. 24 k.c. w zw. art. 455 k.c. poprzez ich zastosowanie i uznanie, iż dług polegający na obowiązku zapłaty zadośćuczynienia jest długiem bezterminowym, co oznacza, że świadczenie winno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty, w przedmiotowej zaś sprawie w ciągu 7 dni od dnia otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu i zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 10 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, przy jednoczesnym przyznaniu przez Sąd I instancji omyłki w początkowej dacie naliczania odsetek,
5. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich pominięcie i uznanie, iż powodowi oprócz kwoty zadośćuczynienia, należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia następnego po 7 dniu liczonym od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, w sytuacji gdy, zasady ustalania wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) są w drodze analogii stosowane przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia, a z uwagi na waloryzacyjny charakter odsetek, ich zasądzenie za okres poprzedzający wyrokowanie przy równoczesnym ustaleniu wysokości zadośćuczynienia według cen z daty orzekania prowadzi do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika,

II. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i:

a) błędne przyjęcie, iż pozwany nie wykazał, iż powodowi zagwarantowano zgodną z prawem opiekę stomatologiczną w Areszcie Śledczym w P.,

b) odmówienie wiary zeznaniom świadka J. K. w zakresie twierdzeń o braku zgody powoda na leczenie stomatologiczne w Areszcie Śledczym w P., podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż przebywając w pozwanej jednostce penitencjarnej powód nie wyrażał chęci korzystania z usług stomatologicznych, prosił o zaopatrzenie w środki przeciwbólowe, które były mu ordynowane, powód sam zażądał skierowania do chirurga stomatologicznego w celu chirurgicznej ekstrakcji kilku zębów, nie stosując zasad higieny jamy ustnej,

c) pominięcie faktu, iż powód przybył do pozwanej jednostki penitencjarnej z bardzo złym stanem uzębienia (zaawansowany proces zapalny wynikający z braku leczenia przed osadzeniem w zakładzie karnym), co skutkowało koniecznością objęcia powoda wieloetapowym postępowaniem diagnostyczno-terapeutycznym, który wpływał na czas realizacji świadczeń stomatologicznych,

d) oparcie przedmiotowego rozstrzygnięcia na kwestionowanej przez obie strony opinii biegłego stomatologa, obciążonej wieloma błędami - nie odnoszącej się w całości do stanu rzeczywistego sprawy, w świetle pominięcia przez biegłego okoliczności odmowy powoda zgody na korzystanie z usług stomatologicznych i faktu złego stanu uzębienia powoda przed rozpoczęciem odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P., co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przekonania, iż pozwany Skarb Państwa naruszył dobra osobiste powoda,

2. art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza stomatologa na okoliczność ustalenia czy odmowa przez Ł. K. zgody na korzystanie z usług stomatologicznych w pozwanej jednostce penitencjarnej oraz zły stan jego uzębienia przed rozpoczęciem odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. miały wpływ na stan uzębienia powoda i sposób jego leczenia przez Areszt Śledczy w P., w sytuacji gdy istniała potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, bowiem opinia biegłego sądowego stomatologa dr n. med. M. Ś. nie odnosiła się w całości do stanu rzeczywistego sprawy i nie powinna stać się podstawą wyrokowania w niniejszej sprawie, zaś Sąd I instancji potrzebował wiadomości specjalnych by w sposób uprawniony uznać, iż powód doznał cierpień fizycznych i psychicznych naruszających jego dobra osobiste,

3. art. 102 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji odstąpienie od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pomimo, iż nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c.

W następstwie powyższych zarzutów skarżąca wniosła:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 września 2016 r. w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a tym samym oddalenie przedmiotowego powództwa w całości,

2. o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach w sposób uwzględniający oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych,

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie wyroku z dnia 29 września 2016 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, o których zasądzenie za obie instancje niniejszym wnoszę.

Ponadto skarżąca wniosła na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia Sądu Okręgowego wydanego w sprawie w dniu 15 września 2016 r., oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia czy odmowa na przez Ł. K. na korzystanie z usług stomatologicznych w pozwanej jednostce penitencjarnej oraz zły stan jego uzębienia przed rozpoczęciem odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. miały wpływ na stan uzębienia powoda i sposób jego leczenia przez Areszt Śledczy w P., jako, że stronie pozwanej nie przysługiwał środek zaskarżenia na przedmiotowe postanowienie Sądu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć wniosek apelującego, zgłoszony na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia Sądu Okręgowego wydanego w sprawie w dniu 15 września 2016 r., oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego stomatologa.

Warto podkreślić, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem nie ma podstaw do przyjęcia, że sąd jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego (lub kolejnych biegłych) w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony domagającej się uzupełnienia postępowania dowodowego. Niewątpliwym jest bowiem, że samo niezadowolenie strony z przygotowanego już opracowania eksperta nie jest dostatecznym powodem do przyjęcia, że sąd powinien zasięgnąć opinii kolejnego biegłego, tej samej specjalności. W orzecznictwie wskazuje się konsekwentnie, że nie uzasadnia prowadzenie kolejnego dowodu z opinii innego biegłego przekonanie strony, że "nowa" opinia pozwoli na udowodnienie korzystnej dla niej tezy. Poza tym strona pozwana zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego stomatologa wychodząc z założenia, że powód odmówił korzystania z usług stomatologicznych w pozwanej jednostce penitencjarnej, a to nie wynika z materiału dowodowego. Wydaje się oczywiste, że w sytuacji roszczeniowej postawy powoda, strona pozwana zadbałaby o uzyskanie od powoda pisemnej odmowy leczenia w Areszcie Śledczym w P., a wobec tego brak w dokumentacji medycznej powoda takiego dokumentu przeczy tezie apelującej, że odmowa zgody na leczenie miała wpływ na uzębienie powoda i sposób jego leczenia w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Przede wszystkim nie jest uprawniony zarzut błędnego przyjęcia, że pozwany nie wykazał, iż powodowi zagwarantowano zgodną z prawem opiekę stomatologiczną w Areszcie Śledczym w P..

Sformułowany w apelacji zarzut wadliwej oceny dowodów jest nietrafny. Wbrew zarzutom skarżącej podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał w powyższym zakresie prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające.

We współczesnych procedurach sądowych obowiązuje bowiem zasada swobodnej oceny dowodów zakładająca, że wewnętrzne przekonanie sędziego jest najlepszym kryterium tej oceny. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego z uwzględnieniem całokształtu zebranego materiału. (orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, niepubl.). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej,

korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego. Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Jeżeli przeprowadzone dowody sąd oceni przy zachowaniu wskazanych wymagań, dając temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia (por. art. 328 § 2 k.p.c.), podważenie tej oceny jest prawie niemożliwe. Należy w tym miejscu podkreślić rolę uzasadnienia orzeczenia, którego treść powinna umożliwiać sprawdzenie w toku instancji prawidłowości doboru, jak i stosowania kryteriów oceny. Strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który - zdaniem skarżącego - odpowiada rzeczywistości. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie - konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których w przekonaniu skarżącego ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Sąd drugiej instancji, dokonując - w ramach zarzutów apelacyjnych - kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji, nie ustala prawdziwości faktów, lecz sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone. Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, LexPolonica nr 334141 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że nie jest skuteczny zarzut „odmowy wiary zeznaniom świadka J. K.”, skoro Sąd I instancji wyjaśnił przyczyny odmowy wiarygodności zeznaniom tego świadka, a apelujący nie wykazał, że przekroczone zostały granice swobodnej oceny dowodów. Nie można się również zgodzić z zarzutem skarżącego, że Sąd Okręgowy pominął fakt, iż powód przybył do pozwanej jednostki penitencjarnej z bardzo złym stanem uzębienia, skoro okoliczność ta została włączona do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Ponadto stan zdrowia powoda przez przybyciem do pozwanej placówki penitencjarnej miał wpływ na wysokość roszczenia. Sąd I instancji wziął bowiem pod uwagę, że w dacie przyjęcia do zakładu karnego powód miał zaawansowaną próchnicę oraz liczne korzenie zębowe.

Nietrafnie apelujący zarzuca, że opinia biegłego stomatologa jest obarczona wieloma błędami i nie odnosi się do całości stanu faktycznego. Z uzasadnienia apelacji wynika, że strona pozwana kwestionuje pominięcie w opinii biegłego braku zgody powoda na leczenie, a Sąd I instancji słusznie przyjął, że odmowa leczenia nie została przez stronę pozwaną wykazana. Co więcej, w swoich zeznaniach świadek K. wyjaśnił, że nie podejmował się usunięcia powodowi korzeni zębowych obawiając się jego skarg i roszczeń. Niezależnie od tego skarżąca pomija, że w 2014 roku Rzecznik Praw Obywatelskich uznał jedną ze skarg powoda za częściowo uzasadnioną w zakresie naruszenia przysługującego powodowi prawa do opieki medycznej, poprzez niezapewnienia dostępu do konsultacji lekarza specjalisty.

W konsekwencji chybiony są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie daje podstawy do uznania, że powodowi nie zagwarantowano opieki stomatologicznej na właściwym poziomie, a działanie strony pozwanej nosi cechy bezprawności. Podzielić należy

również stanowisko Sądu Okręgowego, że spełnione zostały przesłanki zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przyznana kwota jest odpowiednia zważywszy na zakres naruszenia godności powoda.

Podobnie należało ocenić zarzut uchybienia art. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W tym ujęciu odsetki stanowią w zasadzie minimalną rekompensatę uszczerbku doznanego przez wierzyciela, wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może bowiem żądać nadto naprawienia szkody na zasadach ogólnych w myśl art. 481 § 3 k.c. Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym świadczenie stało się wymagalne. Stosownie do przepisu art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Tak więc z braku innych danych, co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. Wezwanie dłużnika do wykonania ma charakter oświadczenia woli, a jego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym zobowiązanie dotychczas bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko odmienne od prezentowanego przez skarżącego, któremu wyraz dał w orzeczeniu z dnia 28.06.2005r. w sprawie sygn. I CK 7/05, LEX nr 153254 stwierdzając, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego, przewidzianego w art. 445 k.c., ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. W uzasadnieniu tego orzeczenia SN wskazał, że w myśl art. 455 k.c., termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania. Termin ten może też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według pierwszego lub drugiego kryterium, to wówczas zobowiązanie ma charakter bezterminowy. O przekształceniu takiego zobowiązania w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Zaznaczyć trzeba, że na gruncie kodeksu cywilnego z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne (art. 120 k.c.). W zależności od tego, czy dłużnik za uchybienie terminu odpowiada, czy też nie, skutek uchybienia przybiera postać opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) lub zwłoki (art. 476 k.c.). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 22.02.2007r, I CSK 433/06, LEX nr 274209 stwierdzając, iż orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Także w wyroku z dnia z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. II CSK 434/09, LEX nr 602683, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Sąd Apelacyjny podziela w pełni zaprezentowane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego, które jest utrwalone w orzecznictwie sądów powszechnych.

Nie jest słuszny zarzut dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Przepis art. 102 k.p.c. daje przy orzekaniu o kosztach procesu prymat zasadzie słuszności przed zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy uregulowaną w art. 98 § 1 k.p.c. Decyzja o zastosowaniu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu, ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu kształtowanym własnym przekonaniem, poczuciem sprawiedliwości oraz analizą okoliczności rozpoznawanej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/02, Biul. SN 2012/4/7, z dnia 9 lutego 2012 r., III CZ 2/12 – niepubl.). Omawiany przepis powinien znaleźć zastosowanie wyłącznie w takich przypadkach, kiedy orzeczenie odpowiadające wynikowi sprawy, a więc obciążenie strony przegrywającej pełnymi kosztami procesu przeciwnika byłoby oczywiście niezgodne z zasadami słuszności. (...) okoliczności mogą być związane ze szczególną sytuacją życiową strony, zarówno w sferze materialnej jak i niematerialnej, mogą się wiązać z przebiegiem procesu, w każdym jednak przypadku muszą usprawiedliwiać odejście od zasad podstawowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CZ 117/11 – niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie powód choć uległ niemal w całości co do wysokości swojego żądania, to jednak – co do zasady – jego powództwo okazało się uzasadnione w zakresie nieprawidłowego leczenia w pozwanej jednostce penitencjarnej. W tej sytuacji podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że zasądzenie kosztów procesu przewyższających uwzględnione roszczenie, byłoby sprzeczne z poczuciem słuszności.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.